



Politechnika Łódzka

Opublikowano *Politechnika Łódzka - Rekrutacja* (<https://rekrutacja.p.lodz.pl>)



Jesteś przewodniczącym Studenckiego Koła Naukowego Gospodarki Przestrzennej/Planowania Przestrzennego – w skrócie Cirkula. Skąd pomysł na nazwę i jakie są Wasze założenia ideowe?

Nazwę zaczerpnięto z terminu zapożyczonego od prof. Krzysztofa Pawłowskiego – cyrkulady, czyli ośrodki o okrągłym kształcie, które według pana profesora dały początek europejskiej, średniowiecznej urbanistyce. Pan profesor zaproponował ten termin i spopularyzował go w latach 90.

Aktualnie jesteśmy w specyficznym momencie i łączymy dwa kierunki. Po reformie na Politechnice Łódzkiej kończy się kierunek gospodarka przestrzenna, a rozpoczyna planowanie przestrzenne, dlatego też w następnym roku zmienimy nazwę na Koło Planowania Przestrzennego. Cirkula powstała w 2012 r. z potrzeby zrzeszania studentów i poszerzania wiedzy na temat planowania przestrzennego oraz urbanistyki. Naszą opiekunką od początku jest pani dr Barbara Wycichowska, która jest dla nas ogromnym wsparciem. Zajmuje się między innymi tematyką zieleni oraz ochrony krajobrazu. Osobiście uważam, że są to tematy, którymi współcześni urbaniści będą się w Polsce zajmować przede wszystkim – nie tylko ochroną krajobrazu, ale też dostosowywaniem przestrzeni do zmieniającego się klimatu. Na tym staramy się skupiać uwagę także jako koło.



Przed pandemią organizowaliście warsztaty ogólnopolskie „Włócz się”. Na czym polegał ten projekt?

To nasz sztandarowy program. „Włócz się” jest przedsięwzięciem, które zrzesza ludzi, zajmujących się urbanistyką z całej Polski. Po pierwsze wybieraliśmy teren, który proponowaliśmy do zaprojektowania przez uczestników. Podczas ostatniej edycji były to kwartały pomiędzy kampusami PŁ. Następnie urządzaliśmy spacer zapoznawczy z wizją lokalną na tym obszarze. Organizowaliśmy warsztaty z zaproszonymi gośćmi i partnerami wydarzenia. Przede wszystkim zapewnialiśmy możliwości do projektowania wybranych kwartałów, ale poza tym mieliśmy także imprezy integracyjne. Na sam koniec odbywała się gala finałowa z wyborem zwycięzców. To właśnie podczas ostatniej edycji padł pomysł woonerfu na Stefanowskiego. Koncepcja zwycięskiej grupy została zgłoszona do Budżetu Obywatelskiego. Więc to nie tylko my, jako studenci Politechniki, przyczyniliśmy się do zmiany tej ulicy. To także goście z innych uczelni. Można powiedzieć, że to projekt międzyuczelniany.

Cieszę się, że wspominałeś o woonerfie na ul. Stefanowskiego, zwłaszcza że to Wy projekt ten zgłosiliście do Budżetu Obywatelskiego. W tym roku wystartowaliście z projektem „Przeszyci zielenią 2.0”, skupiającym się na ul. Skorupki. Skąd pomysł na takie działania?



Tegoroczny Budżet Obywatelski to próba odrodzenia się po pandemii, ponieważ w ostatnim roku przez sytuację związaną z COVID-19 działaliśmy znacznie mniej. Wcześniej byliśmy nastawieni na działanie stacjonarne, w terenie. Ponieważ szukaliśmy pomysłu na powrót po kwarantannie, a po pierwszym woonerfie na Stefanowskiego do pełni szczęścia brakowało tylko ul. Skorupki, pomyśleliśmy, że to dobry moment, by o nią zawalczyć i ją zazielenić. Łódź leży w miejscu, gdzie zagrożenia klimatyczne są jeszcze bardziej dotkliwe, zwłaszcza że jesteśmy na terenach zagrożonych pustynnieniem, każda zieleń jest więc na wagę złota. Dzięki proponowanym zmianom ul. Skorupki stałaby się pionierską ulicą w tej części miasta, gdzie inwestycji jest mniej, a poza tym byłaby swego rodzaju salonem dla PŁ, którym uczelnia mogłaby się chwalić wśród zagranicznych i krajowych gości.

Macie wiele wizji zmian na terenie politechniki. Działacie tylko w ramach kampusu czy w całym mieście?

W zasadzie byliśmy zaangażowani także w projekt mieszkańców osiedla im. Józefa Montwiłła-Mireckiego w Łodzi. Kilka lat temu poprosili nas o pomysł na zagospodarowanie skweru, na którym się integrują. Mają tam na przykład własny piec do pizzy i różne instalacje dla dzieci. Chodziło o to, żebyśmy to uporządkowali, aby mogli projekt zgłosić do Budżetu Obywatelskiego. Przygotowaliśmy trzy wersje, z których wybrali jeden. Pokazali go nawet pani Prezydent, co oznacza, że miasto ma zasygnalizowane, że taki skwer mieszkańcy chcą stworzyć.

Opowiedz trochę o samym działaniu w kole pod względem organizacyjnym. W jaki sposób można zapisać się do koła i jak często się spotykacie?

Aktualnie mamy około 10–15 członków. Spotykamy się z Cirkulanami zdalnie lub tradycyjnie w zależności od sytuacji. Do koła można dołączyć praktycznie w każdym momencie. Wystarczy napisać do nas na Facebooku, Instagramie czy też mailowo. Zapraszamy każdego, kto się interesuje urbanistyką, Łodzią i architekturą. I zielenią oczywiście. (śmiech)



Czego Twoim zdaniem uczy działanie w kole naukowym? Czy może ono ułatwić nabycie kompetencji potrzebnych na rynku pracy?

Tak, a nasze koło jest na to doskonałym przykładem, zwłaszcza że kilku byłych członków Cirkuli pracuje i spełnia się zawodowo, na przykład w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. Działalność w kole uczy odpowiedzialności, odpowiedniej organizacji czy pracy w zespole. Wykonujemy różne zadania zrzeszające ludzi. To właśnie dzięki działalności w kole mieliśmy okazję porozmawiać z mieszkańcami wcześniej wspomnianego osiedla i przeprowadzić konsultacje, których nie unikniemy w przyszłym życiu zawodowym. To był taki przedsmak tego, co nas czeka, mini-praktyki.

W kole miałem okazję podszkolić się z programów, których nie mamy w standardowym toku nauczania. To mi pomogło przy tworzeniu np. wizualizacji do pracy inżynierskiej. W Cirkuli działałam od trzech lat. Uważam, że gdyby nie koło, nie osiągnąłbym takich wyników na koniec studiów, jakie finalnie miałem. Stałem się także pewniejszy, zwłaszcza w kwestii podejmowania różnych decyzji czy załatwiania rzeczy, które są potrzebne dla koła czy na uczelnię.

Jakie plany Cirkula ma na najbliższy czas? Czy w razie ewentualnego lockdownu, planujecie bardziej aktywnie działać online?

Prócz reaktywacji „Włącz się” i przygotowania zbliżającego się jubileuszu z okazji dziesięciolecia działalności, chcemy zacieśnić współpracę z innymi kołami na naszym wydziale, z naszym odpowiednikiem z Uniwersytetu Łódzkiego – kołem Spatium, czy z różnymi innymi instytucjami, takimi jak portal UrbNews czy Miejska Pracownia Urbanistyczna.

Podczas pandemii działaliśmy zdalnie. Spotykaliśmy się jednak głównie organizacyjnie, ponieważ nie do końca mieliśmy pomysł, jak zorganizować naszą działalność w formie online. Trochę żałujemy, że nie wykorzystaliśmy szansy podczas poprzedniego lockdownu i z zazdrością patrzyliśmy na inne koła, działające w Internecie. Jeśli jednak sytuacja nas do tego zmusi, tym razem podejmiemy próbę i będziemy realizować nasze projekty zdalnie.

Rozmawiała: Paulina Krygier

Zdjęcia: Aleksandra Wasiak, prywatne archiwum bohatera

Wprowadzone przez: Aleksandra Pawlik, 14.02.2022,

Data aktualizacji: 18.02.2022

Adres URL

źródła:<https://rekrutacja.p.lodz.pl/pl/kariera-kolem-sie-toczy/kariera-kolem-sie-toczy-skn-circula>